

„Śniegu już nigdy nie będzie” Małgorzaty Szumowskiej i Michała Englerta - polski kandydat do Oscara



Niedziela, 7 listopada, 5 pm

1h 56 min., dramat, 2020 r.

Reżyseria: Małgorzata Szumowska, Michał Englert

Scenariusz: Małgorzata Szumowska, Michał Englert

Zdjęcia: Michał Englert

Obsada: Alec Utgoff, Maja Ostaszewska, Agata Kulesza, Weronika Rosati, Katarzyna Figura, Andrzej Chyra, Łukasz Simlat, Krzysztof Czeczot

Nagrody:

Polskie Nagrody Filmowe 2021 - Orzeł: Najlepsze Zdjęcia

Festiwal Filmowy w Wenecji 2020 - Nagroda Premio Fondazione Fai Persona Lavoro Ambiente - wyróżnienie specjalne

Camerimage 2020 - Złota Żaba (nominacja)



Fot. materiały prasowe



Fot. materiały prasowe



Fot. materiały prasowe

Pewnego mglistego poranka w mieście pojawia się ON - atrakcyjny mężczyzna z prawdziwego, egzotycznego wschodu. Żenia, bo tak brzmi jego imię, ma dar. Jego ręce leczą, a oczy zaglądają w dusze samotnych kobiet. Mężczyzna zatrudnia się jako masażysta na bogatym osiedlu pod miastem. Pracując dla ludzi odgradzonych murem od „gorszego” świata, poznaje ich historie i osobiste dramaty. Wkrótce niezwykle zdolności Żeni odmienią życie każdego z nich. Zamożni mieszkańcy swoich podmiejskich domów wydają się mieć wszystko, ale mimo to cierpią z powodu wewnętrznego smutku, jakiejś niewyjaśnionej tęsknoty. Ręce atrakcyjnego i tajemniczego przybysza działają cuda, a oczy Żenii zdają się przenikać ich dusze. Dla nich jego rosyjski akcent brzmi jak piosenka z przeszłości, wspomnienie czasów, w których wszystko było prostsze.

Przez trzy dekady od upadku komunizmu Polska przeszła liczne transformacje, które uczyniły ją zdecydowanie bardziej europejską i liberalną, ale z drugiej strony ujawniły mnóstwo społecznych i klasowych konfliktów oraz traum. Dziś wystarczy odpowiedni katalizator, żeby z ludzi zaczęły wychodzić wszystkie skrywane pod sztucznymi uśmiechami lęki i frustracje. Polki i Polacy, którzy na co dzień skupiają się na zarabianiu pieniędzy oraz izolowaniu się od biednego świata zewnętrznego, oddają się w terapeutyczne ręce Żeni, żywiąc nadzieję, że pochodzący z egzotycznego Wschodu mężczyzna uleczy ich z ich fobii i nieszczęść. Wyrzucają z siebie wszystko, co im leży na sercach, opowiadają mężczyźnie o niewdzięcznych małżonkach i dzieciach, narzekają na nietolerancję i rosnącą imigrację. Uzależniają się od niego i jego usług, nie zastanawiając się, czy Żenia może to w jakiś sposób wykorzystać.

(materiały producenta oraz Festiwalu Polskich Filmów w Gdyni)

Więcej informacji na stronie festiwalu: <https://www.austinpolsishfilm.com/>